

Sygn. akt **XXIII Ga 1274/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bolesław Wadowski
Sędziowie:	SO Monika Skalska (spr.) SO Andrzej Kubica
Protokolant:	st.sekr.sądowy Anna Jędrzejczyk

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

przeciwko (...) **w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego (...) w Warszawie

z dnia 27 maja 2013 r., sygn. akt XVI GC 2088/12

1. oddala apelację,
2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt XXIII Ga 1274/13

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. kwoty 1856,11zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02 lipca 2012r. oraz kosztami procesowymi według norm przepisanych.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Zakwestionował powództwo co do zasady jak i co do wysokości. Pozwany zaznaczył, iż powód nie udowodnił konieczności i celowości najmu pojazdu, nie udowodniając tym samym zasadności roszczenia. Ponadto zakwestionował czas naprawy uszkodzonego wskutek przedmiotowej kolizji pojazdu, wskazując, iż kalkulacja naprawy wycenia liczbę roboczogodzin koniecznych do naprawy na 6,6 rbg, czyli najwyżej 2 dni robocze,

nie 9 - jak twierdzi powód. (...) S.A. zarzucił także powodowi zawyżenie stawek czynszu najmu pojazdu zastępczego, zaznaczając, iż stawka obowiązująca na rynku (...) wynosi od 99zł do 175zł brutto za dobę korzystania z pojazdu.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2013 r. Sąd Rejonowy (...)w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1856,11 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 02 lipca 2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 710,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a także nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa Kasa Sadu Rejonowego (...)w Warszawie na rzecz pozwanego kwotę 705,85 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 05 stycznia 2012r. w kolizji drogowej, uszkodzony został pojazd marki (...)należący do W. J.. Sprawca kolizji legitymował się zawartą umową ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej z (...) S.A.

Uszkodzony pojazd został oddany do naprawy do serwisu w dniu 03 kwietnia 2012 r. Zakończenie naprawy nastąpiło w dniu 13 kwietnia 2012r., w tym też dniu nastąpił odbiór pojazdu. Czas naprawy wyniósł 10 dni, zaś technologiczny czas naprawy 2 dni.

Czwartego kwietnia 2012r. pomiędzy (...) Sp. z o. o. jako wynajmującym reprezentowanym przez P. P., a poszkodowanym W. J. doszło do zawarcia „Umowy najmu (...) ((...))”, której przedmiotem był najem pojazdu zastępczego marki S. (...). W § IV.1 dokumentu strony ustaliły, iż najemca zobowiązuje się zapłacić wynajmującemu czynsz najmu w wysokości wynikającej z „Cennika (...) ((...))” stanowiącego załącznik do umowy. „Cennik (...) ((...))” został w dniu 04 kwietnia 2012r. podpisany przez W. J.. Pojazd zastępczy został wydany w dniu 04 kwietnia 2012r., zaś jego zwrot nastąpił w dniu 13 kwietnia 2012 r.

Pomiędzy stronami w dniu zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego, doszło także do zawarcia umowy cesji wierzytelności. Na jej mocy cedent- W. J., przelał na cesjonariusza - (...) Sp. z o. o. reprezentowanego przez P. P. wierzytelność obejmującą prawo do zwrotu kosztów najmu samochodu zastępczego, przysługującą mu wobec (...) jako ubezpieczyciela sprawy kolizji z dnia 05 stycznia 2012 r.

Po zakończeniu naprawy uszkodzonego pojazdu powód w dniu 18 maja 2012 r. wystawił na rzecz W. J.fakturę VAT na kwotę 1856,11 zł brutto (1509,03zł netto) za wynajem pojazdu marki (...)przez okres 9 dni tj. od 04 kwietnia 2012 r. do 13 kwietnia 2012 r. przy stawce za jeden dzień najmu w wysokości 167,67zł netto. Wskazana na fakturze kwota brutto odpowiada treści cennika najmu zaakceptowanego przez poszkodowanego. W tym czasie możliwe było wynajęcie pojazdu zastępczego zarówno po niższej jak i po wyższej cenie.

Pismem datowanym na 21 maja 2012r. (...) Sp. z o.o., wezwał (...) S.A. do pokrycia kosztów najmu auta zastępczego w wysokości 1856,11zł. Wezwanie do zapłaty zostało doręczone (...) S.A. w dniu 29 maja 2012 r.

W ocenie Sądu Rejonowego roszczenie powoda okazało się zasadne w całości.

W pierwszej kolejności Sąd stwierdził, iż na powoda została przeniesiona wierzytelność poszkodowanego powstała na skutek kolizji samochodowej z dnia 05 stycznia 2012 r. o zapłatę odszkodowania za szkodę w postaci kosztów wynajmu pojazdu zastępczego. Powód nabył tę wierzytelność w stosunku do pozwanego w wyniku stosownej umowy przelewu wierzytelności zawartej z poszkodowanym. Umowa ta była ważna i skuteczna. Możliwy jest bowiem przelew wierzytelności przyszłej (wyrok SN z dnia 09 sierpnia 2005 r., IV CK 157/05, Lex 346081, wyrok SN z dnia 05 czerwca 2003 r., II CKN 181/01, Lex 121706), chociaż tak naprawdę „przyszłość” dotyczy jedynie samej wysokości wierzytelności. Obowiązek naprawienia szkody powstaje po stronie sprawcy (i jego ubezpieczyciela) w chwili zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę, jednak wierzytelność konkretyzuje się po wyliczeniu wysokości szkody. W konsekwencji powodowi przysługuje, jako cesjonariuszowi, roszczenie w takim samym zakresie i o takiej samej treści, jak poszkodowanemu. Sytuacja osoby odpowiedzialnej za szkodę wobec ubezpieczającego nie mogła bowiem ulec zmianie wskutek przejścia roszczenia na cesjonariusza.

W dalszej kolejności Sąd wskazał, iż elementem szkody spornym w ramach niniejszego postępowania była wysokość kosztów najmu pojazdu zastępczego za czas naprawy samochodu oraz sam czas naprawy uszkodzonego wskutek kolizji z dnia 05 stycznia 2012r. pojazdu. Pozwany zakwestionował wysokość stawek za najem pojazdu zastępczego zastosowanych przez powoda, podnosząc, iż są one w rażący sposób zawyżone, a także czas naprawy uszkodzonego samochodu, wskazując, iż z kalkulacji naprawy wynika, że czas technologicznej naprawy wyniósł 2 dni robocze, nie zaś jak przedstawił powód- (...). W celu ustalenia spornej okoliczności Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego. Efektem analizy dokonanej przez biegłego było ustalenie, iż średnia stawka dzienna netto wynosi 98,73zł, zaś zakres cen najmu waha się od 63,00 zł do 156,33zł netto.

Jeżeli zaś chodzi o ustalenia dotyczące niezbędnego i uzasadnionego czasu naprawy biegły poddając szczegółowej analizie akta sprawy doszedł do następujących wniosków: technologiczny czas naprawy wyniósł 2 dni robocze, zaś naprawa powinna być przeprowadzona w ciągu 10 dni kalendarzowych. Biegły ustalił, iż zgodnie z kalkulacją naprawy, czas naprawy blacharskiej wyniósł 3,6 rbg, czas naprawy lakierniczej 3,0 rbg, czas na wykonanie dodatkowych czynności 0,3 rbg, co w sumie dało 6,9 rbg. Przy ustaleniu, iż serwis pracuje 8 godzin dziennie, dało to 1 dzień roboczy przeznaczony na naprawę. Do tak obliczonego kalkulacyjnego czasu naprawy doliczyć należy 1 dzień czasu międzyoperacyjnego, co w sumie daje 2 dni czasu technologicznego. W kwestii całego czasu naprawy uszkodzonego pojazdu, biegły stwierdził, iż samochód ten został przyjęty do serwisu w dniu 03 kwietnia 2012r., wraz z dokumentacją z oględzin podstawowych. Niezwłocznie po przyjęciu serwis przystąpił do naprawy. W jej trakcie stwierdzono konieczność dokonania dodatkowych oględzin, wskutek zauważenia dodatkowych uszkodzeń. Serwis sam dokonał tych oględzin, tego samego dnia, przesyłając niezwłocznie ich wyniki do (...) S.A. Zgodnie z informacjami uzyskanymi przez biegłego, serwis musiał wstrzymać się z rozpoczęciem naprawy do czasu zaakceptowania kalkulacji naprawy przez ubezpieczyciela, co nastąpiło drogą elektroniczną dopiero w dniu 10 kwietnia 2012r. po godzinie 22, a zatem faktycznie zostało odebrane w dniu 11 kwietnia 2012r., czyli po 8 dniach. Biorąc pod uwagę dni wolne od pracy występujące w tym czasie, naprawa powinna zostać przeprowadzona w dniach 03 kwietnia 2012r.- 13 kwietnia 2012r., zatem przez okres 10 dni. Poszkodowany wynajął od powoda samochód zastępczy na okres dni 9, a więc na czas krótszy niż określony przez biegłego za uzasadniony. W związku z powyższym Sąd nie ma wątpliwości co do zasadności okresu najmu pojazdu zastępczego przedstawionego na wystawionej przez powoda fakturze VAT.

W kwestii wysokości kosztów potrzebnych do usunięcia szkody odnoszących się do stawki najmu, wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale Izby Cywilnej z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03. Zgodnie z tym poglądem, który Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela, kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” będą koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego podmiot usuwający szkodę. Sąd Najwyższy wskazał, że nie ma znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku napraw samochodu. Idąc powyższym tokiem rozumowania, Sąd uznał, iż wyższe od przeciętnych koszty wynajmu pojazdu zastępczego nie powodują automatycznie utraty przez poszkodowanego prawa do dochodzenia ich kompensacji w drodze likwidacji szkody. Długością naprawy „niezbędną i ekonomicznie uzasadnioną” jest czas naprawy w wybranym przez poszkodowanego warsztacie naprawczym, jeśli nie jest ona w sposób zawiniony przez poszkodowanego wydłużona, zaś stawka zastosowana przez wynajmującego mogłaby podlegać korekcie przez Sąd jedynie w sytuacji, gdyby była stawką w ogóle niewystępującą na rynku lokalnym, ponieważ poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania podmiotu wynajmującego pojazdy zastępcze po najniższej, czy nawet średniej stawce. Przyjęcie odmiennego stanowiska oznaczałoby brak całkowitej kompensaty szkody z tytułu uszczerbku, polegającego na pozbawieniu poszkodowanego możliwości korzystania z pojazdu (nie z własnej winy, ale z winy sprawcy szkody), a to stanowiłoby naruszenie art. 361 § 2 k.c. Brak również nakazu poszukiwania na terenie kraju czy też konkretnej miejscowości pomiotów wynajmujących pojazdy zastępcze po najniższej czy też średniej stawce. Przeciwnie, poszkodowany ma prawo wynająć pojazd tam, gdzie jest to dla niego, z różnych względów, najbardziej dogodnie. Strona pozwana w żaden sposób nie wskazała na okoliczności uzasadniające twierdzenie, że poszkodowana celowo, bądź z premedytacją skorzystała z oferty droższej, działając tym samym na szkodę ubezpieczyciela. Sprawca czy jego ubezpieczyciel tego wyboru poszkodowanego nie może kwestionować. (...) S.A. przedstawiła trzy przykładowe cenniki wypożyczalni samochodów, przy czym jedna z nich nie dotyczyła lokalnego rynku. W ocenie Sądu Rejonowego przy dużo większej liczbie firm specjalizujących się w wynajmowaniu pojazdów zastępczych funkcjonujących na rynku,

nie jest możliwe uznanie dwóch ofert za wiążące. Wobec tego Sąd nie był w stanie na tej tylko podstawie ustalić, iż zastosowana przez powódkę stawka była zawyżona.

Wobec powyższego, na podstawie art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. Sąd I instancji zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1 332,28 zł tytułem należności głównej.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu i na podstawie art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekła na podstawie art. 98 k.p.c.

Powyższe rozstrzygnięcie pozwany w całości zaskarżył apelacją. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności:

a) art. 361 k.c. poprzez błędną wykładnię, a w konsekwencji przyjęcie, iż zawyżone koszty wynajęcia samochodu zastępczego należą do uzasadnionych wydatków, pozostających w związku przyczynowo skutkowym ze szkoda, które ubezpieczyciel jest w obowiązku zwrócić;

b) art. 363 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, iż wobec braku poniesienia kosztów najmu pojazdu zastępczego, pozwany jest zobowiązany zwrócić koszty najmu, w sytuacji gdy naprawienie szkody obejmuje wyłącznie straty, które poszkodowany faktycznie poniósł;

c) art. 826 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż poszkodowany nie stoi w obowiązku minimalizacji szkody;

2. Naruszenie przepisów prawa procesowego, w szczególności:

a) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodu, a w konsekwencji uznanie za wiarygodne oświadczenie poszkodowanego, iż potrzebował pojazdu zastępczego do dojazdu do lekarza i sklepu (40 km) podczas gdy z dokumentu (...) wynika, iż poszkodowany przez okres 9 dni przejechał 75 km, co daje dzienny przebieg około 8 km.

b) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez nadużycie swobodnej oceny dowodów w zakresie oceny dowodu z opinii biegłego sądowego mgr. inż. R. M.

c) art. 233 k.p.c. w zw. z 286 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż ze względu na mnogość podmiotów występujących na rynku pojazdów zastępczych nie można określić stawki obowiązującej na rynku lokalnym, w sytuacji gdy wniosek ten wymaga wiadomości specjalnych z zakresu motoryzacji i rynku pojazdów, a w konsekwencji niepowołanie opinii uzupełniającej wobec powziętych wątpliwości co do rynkowości stawek najmu pojazdu zastępczego stosowanych przez powodową spółkę;

d) art. 233 k.p.c. w zw. z 328 § 2 k.p.c. poprzez uznanie dowodu z opinii biegłego mgr. inż. R. M., powołanego na okoliczność stawek czynszu najmu, za kompletny i całościowy, a następnie przyjęcie, iż biegły mógł jedynie w sposób przybliżony określić stawki czynszu najmu na rynku lokalnym, a w konsekwencji uznanie roszczenia powoda za uzasadnione w żądanej wysokości, co miało wpływ na wynik postępowania.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego. Ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania – przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna. Żaden ze zgłoszonych w niej zarzutów nie zasługuje na uwzględnienie. Ustalenia faktyczne i prawne Sądu Rejonowego są prawidłowe i Sąd Okręgowy uznaje je za własne.

Skarżący niezasadnie wskazuje, że zasądzona przez Sąd Rejonowy kwota nie pozostaje w związku z normalnymi następstwami zdarzenia objętego odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanego. Poszkodowanemu w kolizji drogowej przysługuje uprawnienie do wynajęcia pojazdu zastępczego przez czas naprawy pojazdu uszkodzonego niezależnie od tego, czy poszkodowany jest przedsiębiorcą, czy osobą nieprowadzącą działalności gospodarczej. Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia poczynione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy. Utrata możliwości korzystania z rzeczy stanowi szkodę majątkową, w związku z czym poniesione wydatki na najem pojazdu zastępczego podlegają wyrównaniu – jako wydatki konieczne – jeżeli odpowiadają lokalnym stawkom czynszu najmu pojazdu o zbliżonej klasie. Pozbawienie możliwości korzystania z przedmiotów majątkowych stanowi szczególny rodzaj szkody majątkowej, zwłaszcza wówczas, gdy zaspokajane są potrzeby, które mogą być zrekompensovane zastępczo w drodze odpłatnego skorzystania z cudzej usługi lub najmu przedmiotu zastępczego.

Na wniosek pozwanego zgłoszony w sprzeciwie od nakazu zapłaty, Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność ustalenia niezbędnego czasu naprawy uszkodzeń pojazdu oraz na okoliczność ustalenia średnich stawek za najem w tym czasie samochodu (...). Z opinii sporządzonej przez biegłego sądowego wynika, że uzasadniony czas naprawy wynosił w przedmiotowej sprawie 10 dni. W ocenie Sądu Okręgowego sporządzona przez biegłego opinia jest rzetelna, spójna i szczegółowo wyjaśnia zasadny okres naprawy uszkodzonego pojazdu. W przedmiotowej sprawie do wydłużenia okresu przebywania uszkodzonego samochodu w warsztacie naprawczym przyczynił się fakt oczekiwania przez warsztat na weryfikację przez ubezpieczyciela kalkulacji naprawy pojazdu uszkodzonego po wykryciu dodatkowych uszkodzeń 3 kwietnia 2012 r. Wskazać należy, że zgodnie z przyjętą praktyką warsztat naprawczy nie może rozpocząć naprawy uszkodzonego samochodu bez potwierdzenia kalkulacji naprawy przez ubezpieczyciela. Podjęcie naprawy bez weryfikacji (zatwierdzenia) kalkulacji naraża warsztat naprawczy na ryzyko poniesienia kosztów naprawy w sytuacji gdy kalkulacja nie zostanie zatwierdzona przez ubezpieczyciela. W związku z tym uznać należy, że do wydłużonego okresu przebywania uszkodzonego samochodu w warsztacie naprawczym przyczynił się sam pozwany dostarczając zatwierdzenie kalkulacji naprawy e mailem w dniu 10 kwietnia 2012 r. o godzinie 22.00 czyli po 7 dniach od dokonania dodatkowych oględzin. Okoliczność ta wynikała bezpośrednio z maila przesłanego do biegłego przez pracownika kancelarii pozwanego. Dopiero po weryfikacji kalkulacji przez ubezpieczyciela znany był pełen zakres czynności naprawczych, które ubezpieczyciel akceptuje i za które jest skłonny wypłacić odszkodowanie. Zaniedbania w związku z przedłużającym się okresem oczekiwania na sporządzenie lub zatwierdzenie kalkulacji naprawy przez ubezpieczyciela, obciąża wyłącznie ubezpieczyciela, chyba że wykaże on zaistnienie okoliczności uniemożliwiających mu wywiązanie się z tego obowiązku, leżących po stronie poszkodowanego lub warsztatu naprawczego. W przedmiotowej sprawie pozwany nie wykazał takich okoliczności w związku z tym Sąd Rejonowy zasadnie uznał, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za 13 dniowy okres pozostawiania uszkodzonego samochodu w warsztacie naprawczym.

Słuszne również Sąd Rejonowy przy obliczaniu należnej kwoty odszkodowania posłużył się stawkami wskazanymi przez strony. Z uwagi na postawioną tezę dowodową dotyczącą średnich stawek czynszu najmu pojazdu w tym czasie samochodu tej samej klasy co samochód naprawiany opinia w tym zakresie okazała się nieprzydatna. Pozwany czyniąc zarzut zawyżenia stawek czynszu najmu nie wykazał, aby stosowane przez powoda stawki nie były stawkami rynkowymi.

Zgłoszenie przeciwko żądaniu pozwu zarzutu stanowiącego dla tego żądania przeciwwagę powoduje, że w zakresie zgłoszonego zarzutu pozwany sam staje się powodem i powinien udowodnić okoliczności leżące u jego podstaw. Przekładając tę zasadę na okoliczności niniejszej sprawy należy stwierdzić, że to pozwany powinien był wykazać zawyżenie stosowanych przez powoda stawek za najem pojazdu zastępczego. To on bowiem wyprowadzał z tego korzystny dla siebie wniosek, ten mianowicie, że skutek zawyżenia stawek wysokość żądanego odszkodowania przekracza wysokość poniesionej szkody. W niniejszej sprawie pozwany nie przedstawił dowodu zawyżenia stawek.

Zgłoszony przez niego wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego został bowiem zaofiarowany celem ustalenia technologicznego czasu naprawy i średnich stawek czynszu najmu pojazdu.

Pozwany wykazał jedynie, że inne działające na rynku podmioty stosują inne aniżeli powód stawki czynszu najmu. Nie sposób jednak wywieść z treści opinii, że te inne stawki odpowiadają takim samym warunkom najmu, w szczególności w zakresie warunków uiszczenia należności za najem i w zakresie wysokości kaucji.

Nie ma tu bowiem znaczenia, czy ceny najmu, którymi posługuje się powód odbiegają od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług występujących na rynku lokalnym, (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. III CZP 32/03, OSNC 2004/5/51, dotycząca kosztów naprawy pojazdu). Poszkodowany i powód nie zawarli umowy po cenach średnich. Jako niesłuszne uznać należy odnoszenie się do cen średnich czy najniższych. Cena najmu stanowi wynikową wielu różnych czynników. Dopiero zestawienie wszystkich warunków ofert rynkowych pozwalałoby na stwierdzenie czy stosowana przez powoda cena rzeczywiście jest zawyżona w stosunku do innych cen rynkowych. Stosowany przez stronę powodową czynsz najmu w znacznym stopniu implikowany jest wydłużonym okresem oczekiwania na środki pieniężne z tytułu najmu pojazdu oraz wysokimi kosztami związanymi z uzyskaniem zapłaty za usługę. Poszkodowany nie miał obowiązku wyboru takiej oferty, która byłaby najkorzystniejsza dla towarzystwa ubezpieczeń, lecz rozpatrywania ich kątem własnych potrzeb.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.